

NADNIEMEŃSKI KURIER POLSKI

Orzechowej 18 tel. 466
Redakcja otwarta od 12-11-5-6
Administracja 10-11-5-6
Prenumerata miesięcznie zł. 4.
z odnośnikiem i przes. poczt. 4 zł. 50 gr.

№ 251 Rok II.
GRODNO
piątek 11 września 1925 r.

OGŁOSZENIA: Za 1 wiersz m/m za tekstem 20 gr. Drobnie za wyraz 10 gr. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Miesięczne p/g umowy. Dla ogłoszeń układ stronicy 8-mi espartowy. Każda nowa podwyżka taryfy, ogłoszona w nagłówku, obowiązuje wszystkie już przyjęte zamówienia bez uprzedniego awizowania.

Manewry Wołyńskie Odczyt Generała Berbeckiego

O wartości odczytu stanowi jego treść, o zadowoleniu słuchaczy zdolność władania słowem, o rezultatach zaś słyszanych słów zapadłych w serca obecnych na odczycie stanowi przejęcie się i oddanie prelegenta całą duszą omawianemu tematowi. Dlatego właśnie u nas tak bardzo niechętnie idą ludzie na odczyty, dlatego na wieść o mającym się odbyć odczycie pojawia się na twarzach ludzkich grymas niechęci, lub w najlepszym razie pozostaje chłodny wyraz doskonałej obojętności.

Zawyczoaj po wyjściu z odczytu usłyszeć można jako jedyną pochwałę słowa „zajmująca treść”, lub „dobrze mówił” a w najlepszym razie połączenie obu tych określeń jednocześnie. Jakkż natomiast rzadko słyszy się z ust słuchaczy te słowa uznania, z jakimi tak często zwracają się ludzie do twórców arcydzieł sztuki, dźwięku, tonu, lub pióra. Włożył całą duszę w dzieło swoje. To właśnie zupełnie szczerze należy podkreślić, mówiąc o odczycie generała Berbeckiego.

Włożył weń całą duszę! Mniejsza na razie na jaki temat mówił. Nie to stanowiło główną wartość odczytu, że przed oczami zasłuchanej publiczności przewijał się barwna wstęga korowod postaci dygnitarzy naszych i zagranicznych, tłum barwnych dum. Ze jak w panoramie przesuwały się epizody pseudo wojny, ze wszelkimi szczegółami, drobiazgami, barwnością i poezją w postaci kolumn i hańców, działających na terenach objętych manewrami. Ze opowieść generała Berbeckiego dotykała przedmiotu, niosącego na świat cały jak długi i szeroki, sławę Polski, że dawała świadectwo jej potęgę, równie dzielny i potęgę, świadomej swej sily, ujętej w systemat i twarde kleszcze wyszkolenia. Ze to o czym mówił było przedmiotem nieustannych rozmów, pełnych niekłamanych zachwyty militarnych reprezentantów mocarstw i państw drobniejszych świata, że było to tematem artykułów wszystkich dzienników na obu półkuliach, przyczyną podziwu obojętnych, zachwyty sprzymierzonych, a bezsilnej wściekłości wro-

gów. Nie. Nie tak Gen Berbecki mógł tak samo dobrze mówić na inny temat, gdyby jednak włożył weń duszę, jak włożył w opowiadanie o manewrach wołyńskich, rezultat byłby identyczny.

Nie demostenesowe krasomówstwo nie błyskotliwe efekty tematu, lecz dusza włożona weń i przejęcie z jakim mówca zwracał się do słuchaczy stanowiły, wrażeń, jakie słowa jego wywierały na słuchaczach.

Czuło się, że mowa powtórnie przeżywa radość, jaką odozuwał na widok tryumfów, że szlachetna dumą rozpięta mu piersi, że powtórnie przeżywa te mocne, niezapomniane wrażenia i blask tych uczuć tak silnie promieniował na salę, niewolił słuchaczy, że niezem zasugerowani, formalnie byli odzwierciedleniem uczuć mówcy, miłującego głęboko przedmiot wygłoszonej prelekcji.

Oczywiście mamy tu na myśli cywilnych słuchaczy, dla których barwna wstęga poruszanego tematu stanowiła nieznaną zaozerowaną krajinę, wysuną w odwiecznych, a zawsze nowych marzeniach poetów o sławie, wielkości i potęgę.

Prelegent rozpoczynając od podmalowania tła, na które złożyły się przyczyny, skłaniające władze wojskowe do urządzenia tych manewrów, oraz historyczne daty związane z bohaterскими dziejami oręża polskiego—od krainy owianej odwieczną poezją począwszy, aż po pomorskie pola Grunowaldu, umiejętnie rzucanymi barwami malował wspaniały obraz olbrzymich manewrów, w których po za piechotę pod wodzą gen. Thuliego i pułk. Plisowskiego przyjęło udział dwadzieścia tysięcy kawalerji, pod wodzą gen. Rómmla i 100 armat.

Przyznać należy, że o ile chętnie poszła by garść laików popatrzeć na manewry, o tyle słuchać odczytu o takowych niebardzo brała ochotę, co bowiem o takiej rzeczy powiedzieć można, aby treść prelekcji zajął zdołała uwagę profana.

Szli więc profani na ten odczyt przeważnie dla prelegenta i dla celu, na jaki prelekcja wygłoszona została.

Wyszli zaś dzięki walorom wyżej przytoczonym oraz dzięki plastyce

i barwności rzucających przez prelegenta barw na główne tło obrazów pod formalnym czasem manewrów. Publiczność będąca na tem odczycie przyrównać można do tych delegatów angielskiego ministerstwa spraw wojskowych, o których mówił gen. Berbecki, a którzy jechali do europejskiego Honolulu—Polski patrzeć na parady wielkiej rzeźby i zasiadli na swych fotelach w miejscach obserwacyjnych ze stołko-kwaśnym, skrywanym przez dżentelmana uśmiechem, jakim potrafi dufny w swej potęgę wszechświatową, dumny syn ablonu spoglądać na drobiazg wszystkich narodów świata.

Tu nie było tych wszystkich uczuć z jakimi Anglii przybyli do nas, natomiast był ten sam rezultat, ten sam efekt, jaki zdobyły manewry w stosunku do Anglików.

Nowoczesny system prowadzenia walki, osiągnięty tryumf, przeprowadzenie tego systemu dzięki ideałowi t. zw. przepadania w terenie, dokonane z powodzeniem nie tylko przez piechotę, lecz również przez kawalerję, co jest nieskończenie trudniejszem do pokonania. System walki prowadzący dzięki kombinacjom strategicznym, wzorowany na systemie japońskiego generała Ojamy z rosyjsko-japońskiej wojny, zastosowany z olbrzymim powodzeniem przez gen. Rómmla. Wyliczenie i rozplanowanie wszystkich rodzajów broni, przyjmujących udział w manewrach. Zobrazowanie olbrzymiej defilady 12 000 koni, 100 armat owalem, pędzących w sprawnym szyku. Wreszcie świeżość—wołyżerka całych szwadronów

wykonywane przez wskakiwanie w owale—na konie, lub pędzenie na złamanie karku strzelając przytem w pozycji stojącej frontem, a następnie plecami do głowy końskiej, było treścią obrazu, który wywoływał biele serca na sali, a panion zapalał gorączkowe rumieńce na licach, na usta zaś wszystkich władci uśmiech prawdziwego zadowolenia i tej szlachetnej dumy, na jaką może pozwolić sobie każdy kogos obdarzył Ojczyzną z której uczuć się może dumny.

Ramy, przez którą ujęty został prelegenta ten świetny obraz stanowiły opisy wrażeń doświadczonych, na widok tej prawdziwej dla nich niespodzianki, przez 16 przedstawicieli różnych państw, przybyłych na manewry, entuzjazm zebranej publiczności, składającej się z przedstawicieli rządu, sejmku oraz społeczeństwa. Ramy te ozdobione zostały laurowymi liśćmi zasługi, jakie należą się Gen. Kukielowi za opracowanie historii wojennej terenów, na których manewry się odbywały, a co przez reprezentantów państw zagranicznych przyjęte zostało z nadwyzajnym uznaniem i podziwem.

Za zapoznanie nas z temi pięknymi momentami dziejów bezkrawnych zwycięstw naszego oręża na arenie wszechświatowej, należą się p. Generałowi Berbeckiemu serdeczne słowa uznania i wdzięczności. To co czujemy po wysłuchaniu odczytu p. Generała każe nam żywić nadzieję, że Szanowny Prelegent da się raz jeszcze usłyszeć, aby liczniejsze audytorjum mogło nakarmić się temi sprzyjowanymi płodami naszego tryumfu.

Ogłoszenie

Urząd Skarbowy Podatków i Opłat Skarbowych w Grodnie podaje do publicznej wiadomości, że na pokrycie zaległych podatków i opłat stempelnych odbędzie się sprzedaż w drodze publicznej licytacji w Zadubiu, gm. Jezioro, pow. Osiedzińskiego w dniu 24-go września 1925 r. między godziną 10-15 między T wa „L'Immobiliere de France et des Colonies”.

Czytajcie „Nadniemeński Kurjer Polski”

CRESOVIA

Czy jesteś już członkiem
cywilnego klubu sportowego?

Kronika

Dyrektor Departamentu Sztuki w Grodnie

We środę dn. 9 września r. b. był w mieście naszym w sprawach służbowych Dyrektor Departamentu Sztuki p. Jan Skotnicki.

Po dokonaniu inspekcji Muzeum Państwowego, razem z D-cą Okr. Korp. p. gen. L. Berbeckim i Kustoszem Muzeum p. J. Jedkowskim, p. Dyrektor Departamentu zwiedził słynną rezydencję dawną Wołłowiczów (obecnie p. Humniokiego) — Świątek, w pow. augustowskim, oraz ruiny pałacyku Stanisława Augusta w Augustówku, poczem odjechał do Warszawy.

„Kościuszkę pod Racławicami”

Próby dobiegają do końca. W olbrzymim zespole (około 80 osób) główne role odtworzą: p. kpt. Błotnicki (Kościuszkę), por. Kowalski (prezydent Lichocki), p. Stefanowicz-Nowicka (Lichocka), por. Kreyozi (Bartosz Głowański), kpt. rez. Bąkowski (Katkow), st. sierż. Erzepki (Żyd), p. Moszyńska (Filomena), kpt. Funk (starosta), p. Brzezińska (starościna) i wachm. Witeszcak (litnik).

Całość opracowuje reż. Doliński. Ilustracja muzyczna pod batutą kapelm. Łukaszwioza. Nowe dekoracje pędzla p. Kostjenki.

Kostjumy z teatrów wileńskich. Premjera w niedzielę, 13 bm.

Bal na L. O. P. P.

Jutro w salonach Starego Zamku odbędzie się bal na rzecz tygodnia L. O. P. P.

Starania organizatorów i gospodarzy balu rokuja imprezie świetnie powodzenie.

Mistrz Wilna

W sobotę przyjeżdża do Grodna W. K. S. 1-go P. P. Leg. Wilno, który rozegra zawody w dn. 12 b. m. z K. S. Hasmona, zaś 18-go z K. S. Crasovia.

Początek zawodów o godz. 16. Czysty dochód przeznaczono na L. O. P. P.

Grodno niejednokrotnie dawało dowody wielkiego zamiłowania do sportu, tłumnie odwiedzając boisko

w dniu popisów różnych klubów urządzających swoje sportowe popisy. Zapowiedziane na sobotę i niedzielę rozgrywki o ile oczywiście dopisze kapryśna pogoda, osiągną na boisko wojskowe tłumy żądnej wrażeń publiczności, nie będzie to bowiem zwykły mecz przeciwnych graczy lecz zawody, w których weźmie udział Wileński Klub, posiadający mistrzostwo tego miasta.

Pozatem cel, na który przeznaczono dochód, przyczyni się niewątpliwie do wzmożenia frekwencji.

P o ż a r

Dziś w nocy o godz. 12 m. 20 straż ogniowa miejska zaalarmowaną została do pożaru, który wybuchł przy ul. Piłsudskiego № 6 w domu A. Muskowskiego. Po przyjeździe na miejsce okazało się że zapaliły się stare rupiecie, resztki siana i słomy znajdujące się w składziku w podwórzu domu.

Pożar ugaszono, strat niema. Przyczyna na razie nie wiadoma.

Owe resztki siana i słomy, które w składziku padły ofiarą ognia, stają się jednocz. pośrednią jego przyczyną, nasuwają nam na myśl te masy siana i słomy — nie resztki, znajdujące się w budynkach, położonych w śródmieściu, pomimo ty lokrotnych rozporządzeń i uchwał traktujących o tej sprawie. Dochodzimy do przekonania że czas najwyższy abyśmy nieco bliżej zainteresowali się tą sprawą.

Obwieszczenie

Komunikat

Ministerstwo Skarbu ponownie zarządziło w drodze ulgi i zachęty do wcześniejszego wpłacania zaległości podatkowych, aby płatnicy, którzy zapłacą do dnia 25-go września rb. podatki i zaległości stemplowe zostali zwolnieni od procentów karnych i kar za zwłokę i aby pobierano od nich tylko 1 proc. miesięcznie za zwłokę.

Uskutecznił przez płatników od dnia 1-go września rb. kary za zwłokę ponad 1% wną stopę zostaną zarobowane na właściwą zaległość podatkową.

Luba

Naczelnik Urzędu



Dziś
ostatnie
2 serje

Europa mówi

o tem

podług arcydzieła JULES VERNE'A p. t.

Podróż naokoło ŚWIATA

W roli gł. LAURE-de-PLANTE piękność amerykańska i WILLIAM DESMOND

ROZKŁAD

jazdy pociągów ważny od 5 czerwca 25 r.

№ poc.	Rodzaj pociągu	Przyjazd do Grodna		Odjazd z Grodna		Skład	Dokąd
		Godz.	Min.	Godz.	Min.		
256	Miesz.	1	20	—	—	Mosty	Grodno
704	Posp.	1	34	1	42	Zemgala	Warszawa Gł.
732/733	Osob.	1	28	2	08	Suwałki	Warszawa Wil.
711	Osob.	2	42	2	52	Warszawa Wil.	Wilno
731/734	Osob.	4	08	4	48	Warszawa Wil.	Suwałki
258	Miesz.	—	—	5	00	Grodno	Mosty
708	Posp.	4	35	4	43	Warszawa Gł.	Zemgala
257	Miesz.	—	—	6	25	Grodno	Jeziory
241	Osob.	9	26	10	01	Suwałki	Białystok
254	Miesz.	10	15	—	—	Mosty	Grodno
256	Miesz.	11	50	—	—	Jeziory	Grodno
714	Osob.	11	52	12	02	Zemgala	Warszawa Wil.
255	Miesz.	—	—	19	30	Grodno	Mosty
713	Osob.	14	10	14	20	Warszawa Wil.	Zemgala
242	Osob.	17	50	18	30	Białystok	Suwałki
712	Osob.	22	17	22	27	Wilno	Warszawa Wil.

Udzielam lekcji angielskiego — bieram komplet. Informacje od 1—2 w poniedziałki, wtorki i piątki ul. Telegraficzna № 24 u Hr. Mięczyńskiego. 7 7

Posady — biurowej, lub lekcji na godzinę poszukuje młoda osoba z maturą. Ofertę sub. „Zaraz”, w redakcji. 9—X

Wykwalifikowana — nauczycielka, która studiowała język francuski w Paryżu poszukuje lekcji. Wiadomość ul. Pocztowa 1 Szuszan 7 X

Bona-niemka — z szcylem poszukuje posady do dzieci Orzeszkowej 48-a m. 2. 1—1

Młodzież szkolna, zakupująca u mnie podręczniki szkolne, otrzymuje zupełnie bezpłatnie „Mój dziennik” do zapisywania lekcji lub „Przyjaciel szkolny”

Księgarnia i skład materiałów pisemnych

E. Iberskiego

Grodno, Dominikańska 31.

Poleca w wielkim wyborze na rok szkolny 1925—26

Podręczniki SZKOLNE — dla wszystkich Grodzieńskich Zakładów Naukowych po cenach wydawnictw warszawskich.

Artykuły pisemne, przyrządy do rysunków i kreślenia, tornistry i t. p. po cenach niższych

UWAGA! Wszyscy uczniowie, kupujący książki, mogą w razie nowego rozporządzenia władzy szkolnej, zamienić u mnie na podręczniki obowiązujące.

WYPOŻYCZALNIA KSIĄZEK

Dla pp. Nauczycieli i Młodzieży Szkolnej 50% zniżki.

7—15

Kino
Saturn

Jutro po gruntownym odnowieniu otwarcie sezonu!

Dziewczę z kabaretu
Tragedja hrabianki Tudot—Dramat w 10 aktach

W roli gł.
M. Philbon